Sygn. akt VI Ka 227/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Klara Łukaszewska (spr.)

Sędziowie SO Edyta Gajgał

SO Waldemar Masłowski

Protokolant Anna Potaczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r.

sprawy ***P. C.***

oskarżonego z art. 193 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 5 marca 2014 r. sygn. akt II K 1260/13

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego P. C.i ustalając, że w dniu 14 kwietnia 2013 r. w S.wbrew żądaniu osoby uprawnionej S. C.nie opuścił jej mieszkania czym wypełnił znamiona czynu zabronionego z art. 193 kk na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk postępowanie w sprawie umarza,

kosztami sądowymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 227/14

UZASADNIENIE

P. C.oskarżony został o to, że w dniu 14 kwietnia 2013 r. w S., woj. (...), wdarł się bez zgody i wiedzy właściciela do mieszkania mieszczącego się przy ul. (...), a użytkowanego przez S. C., a następnie wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie chciał go opuścić, czym działał na szkodę S. C., to jest o czyn z art. 193 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 5 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt IIK 1260/13:

oskarżonego P. C. uniewinnił od popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. występku z art. 193 k.k.;

na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył prokurator, który zarzucił obrazę przepisów postępowania, to jest art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk, mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez wyrokowanie mimo niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co nastąpiło w wyniku nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu z przesłuchania świadka M. G. na okoliczności przebiegu zdarzenia w dniu 14 kwietnia 2013 roku w mieszkaniu przy

ulicy (...) w S., w szczególności dokonania ustalenia w jakich okolicznościach wszedł do mieszkania oskarżony P. C., jak wyglądał przebieg wizyty oraz jak doszło do opuszczenia mieszkania przez oskarżonego, co miało istotny wpływ na dokonanie ustaleń w zakresie winy oskarżonego i wyczerpania jego zachowaniem znamion czynu określonego w art. 193 kk.

Stawiając powyższe prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego co do istoty jest zasadna.

Słusznie skarżący w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego wskazuje, że Sąd I instancji przyjął za podstawę wydanego orzeczenia błędne ustalenia faktycznie, a które miały wpływ na jego treść. Sąd Rejonowy bowiem „przyznał walor pełnej wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego", jednakże pomimo to uniewinnił P. C. od popełnienia zarzucanego mu występku z art. 193 k.k. Tym czasem już z samej relacji oskarżonego wynika, że swoim zachowaniem wypełnił on znamiona wskazanego czynu zabronionego.

Składając wyjaśnienia na rozprawie głównej P. C.przyznał, że w dniu 14 kwietnia 2013 r. przyszedł do mieszkania zajmowanego przez jego byłą małżonkę S. C., aby odwiedzić ich wspólne dziecko, a w czasie tej wizyty doszło pomiędzy nim a byłą żoną do sprzeczki, gdyż był „trochę nerwowy". Relacjonował, że „gdzieś w połowie sprzeczki" S. C.„poprosiła go o opuszczenie mieszkanie", „mówiła to kilkakrotnie" (k. 64v) zanim dostosował się do jej żądań. Jeżeli zatem sam P. C.twierdził, że był w lokalu zajmowanym przez jego byłą małżonkę „może z 30 minut", z jego relacji wynikało, że do sprzeczki doszło praktycznie zaraz po jego przyjściu a w jej połowie pokrzywdzona zażądała, aby opuścił mieszkanie i musiała powtórzyć to kilkakrotnie zanim oskarżony dostosował się do jej próśb, to z samych wyjaśnień oskarżonego wynikało, że około 15 minut przebywał on w lokalu zamieszkałym przez S. C. wbrew jej woli. Należy także zauważyć, że już w pierwszych wyjaśnieniach, złożonych w postępowaniu przygotowawczym po przedstawieniu zarzutu z art. 193 k.k. P. C.nie przyznał się co prawda do zarzucanego mu występku, jednakże jednocześnie oświadczył, że była małżonka uniemożliwiała mu kontakt z dzieckiem „i dlatego tak zrobiłem" (k. 21) odmawiając w dalszej części składania wyjaśnień.

Skoro zatem Sąd I instancji uznał wskazaną relację za wiarygodną, w szczególności że koresponduje ona z zeznaniami H. B., która spotkała oskarżonego po opuszczenia mieszkania byłej żony, to niezasadnie tym samym doszedł do przekonania, że „zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony P. C. dopuścił się zarzucanego mu czynu" z art. 193 k.k. Stąd też Sąd Odwoławczy uznał w części za zasadny wniosek apelacji prokuratora i uchylił zaskarżony wyrok, uniewinniający oskarżonego od występku z art. 193 k.k.

Za niesłuszny natomiast Sąd Okręgowy uznał zarzut obrazy przepisów postępowania art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. przez Sąd I instancji poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. G., a która na stałe przebywa poza granicami kraju, w L.. Sam skarżący zauważa, że Sąd meriti podjął dwukrotnie próbę przesłuchania tegoż świadka, wzywając go na jedyny znany adres świadka w Polsce. Przesłuchał także W. G., matkę M. G., lecz na podstawie jej relacji nie udało się ani ustalić adresu zamieszkania świadka w Wielkiej Brytanii, ani terminu jego przyjazdu do kraju. Sam skarżący nie wskazuje w jaki sposób w tej sytuacji Sąd meriti miałby przeprowadzić wskazany dowód, ograniczając się do ogólnego stwierdzenia, że „Sąd zaniechał dalszych czynności zmierzających do przeprowadzenia tego dowodu" (str. 5 apelacji). Jednocześnie podkreślić należy, że w czasie postępowania przygotowawczego także oskarżyciel publiczny podjął próbę przesłuchania M. G., lecz funkcjonariusz policji dysponując wyłącznie adresem mailowym świadka nie zdołał się z nią skontaktować. Tym samym dziwi stawianie przez oskarżyciela publicznego zarzutu Sądowi Rejonowemu, że zaniechał przeprowadzenia dowodu z zeznań M. G., gdy w istocie nie znając ani adresu świadka poza granicami kraju, ani daty jego przyjazdu do Polski faktycznie nie miał takiej możliwości, w przeciwieństwie do organów ścigania, które zaniechały odebrania zeznań od M. G., pomimo że stawiła się ona na komisariat policji i ograniczyły się do rozpytania świadka oraz sporządzenia z tej czynności w dniu 17 kwietnia 2013 r. notatki urzędowej (k. 7). Podkreślić również należy, że prokurator nie widział potrzeby przesłuchania wskazanego

świadka przed Sądem I instancji, albowiem nie składał w tym zakresie wniosku dowodowego, a podnosi taką potrzebę dopiero przed Sądem Odwoławczym. Co jednak istotniejsze w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, przesłuchanie M. G.jawi się jako zbędne, albowiem wobec treści wyjaśnień oskarżonego okoliczności, na które miałaby być przesłuchana świadek są już udowodnione zgodnie z twierdzeniami skarżącego. Tym bardziej, że z uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego wynika, że prokurator dopatruje się wyczerpania znamion występku z art. 193 k.k. przez P. C.nie na skutek wdarcia się do lokalu zajmowanego przez byłą małżonkę i ich wspólne dziecko, a na skutek nie opuszczenia wskazanego lokalu przez oskarżonego pomimo żądania S. C.. W tym stanie rzeczy wbrew zarzutom apelacji należało dojść do wniosku, że wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy natomiast nie podzielił wniosku apelacji w zakresie, w jakim skarżący domagał się przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Stosownie bowiem do treści art. 454 § 1 k.p.k. Sąd Odwoławczy nie może co prawda skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji, jednakże nie stanowi obrazy art. 454 § 1 k.p.k. uchylenie wyroku przez Sąd Odwoławczy i umorzenie postępowania z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 14 stycznia 1972 r, sygn. Rw 1393/71, OSNKW 1972 z. 4 poz. 75, z dnia 18 maja 1989 r. sygn. II KR 87/9 OSNKW 1989 z. 7/12 poz. 59, z dnia 7 lutego 2013 r. WA 1/13 LEX 1277838 oraz uchwała z dnia 22 grudnia 1993 r. sygn. I KZP 34/93 OSNKW 1994 z. 1-2, poz. 91). Warunkiem natomiast niezbędnym dla takiego rozstrzygnięcia jest prawidłowo ustalony stan faktyczny. Ustaleniami fatycznymi zaś jest nie tylko stanowisko w zakresie istnienia bądź nieistnienia określonych faktów, okoliczności lecz także to co w wyniku oceny dowodów zostanie ustalone jako kontekst lub skutek faktów ustalonych bezpośrednio, którym nadano przymiot wiarygodności. W takim ujęciu ustaleń fatycznych stają się nimi zarówno ustalenia o charakterze przedmiotowym, jak i oceny odnoszące się do zamiarów, motywów, postaw i innych kategorii podmiotowych charakteryzujących stany i procesy psychiczne uczestników zdarzeń. (zob. wyrok SN 4 kwietnia 2011 r., sygn. III KK 280/10 LEX 811897).

Okoliczności zaś niniejszej sprawy pozwalały na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu P. C.i uznanie go za znikomy. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości, że oskarżony udał się do mieszkania zajmowanego uprzednio przez byłych małżonków z zamiarem odwiedzenia ich wspólnego syna. Dopiero jego „nerwowe" zachowanie spowodowało, że S. C.nakazała mu opuszczenie mieszkania i P. C.po około 15 minutach lokal ten opuścił, bez potrzeby uciekania się do pomocy osób trzecich, czy też wezwania policji. Pokrzywdzona bowiem dopiero na drugi dzień zgłosiła zajście na komisariacie policji w S.. Byli małżonkowie będący wówczas niedawno po rozwodzie nie potrafili ułożyć swoich wzajemnych relacji, a co było konieczne z uwagi na fakt posiadania wspólnego, małoletniego syna. Brak jest podstaw do kwestionowania twierdzeń oskarżonego, że obecnie te relacje są dużo lepsze, spotyka się z byłą żoną oraz dzieckiem i nie dochodzi między nimi do sprzeczek. Prawdziwość tej relacji potwierdza postawa pokrzywdzonej w niniejszym postępowaniu, która jako była małżonka skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań przeciwko oskarżonemu w niniejszym postępowaniu. Oskarżony zaś w toku rozprawy odwoławczej stwierdził, że żona chciała „wycofać" sprawę przeciwko niemu, lecz okazało się to niemożliwe.

Sąd Odwoławczy zatem ustalił, że P. C.w dniu 14 kwietnia 2013 r. w S.wbrew żądaniu osoby uprawnionej S. C.nie opuścił jej mieszkania czym wypełnił znamiona czynu zabronionego z art. 193 k.k. Jednakże mając na uwadze sposób i wyżej opisane okoliczności popełnienia czynu, motywację oskarżonego jak i krótki czas naruszenia miru domowego pokrzywdzonej, stosownie do art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie w sprawie umorzył.

Orzeczenie o kosztach sądowych w sprawie zapadło w oparciu o art. 632 pkt. 2 k.p.k.